MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY z dnia 28 maja 1943

/popołudniowy/

I.
Dotyczące Polski.

RADIOSTACJA im.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 27.V.,godz.16.oo

Reakcyjna polityka rządu emigracyjnego pokłóciła nas nietylko z naszymi wschodnimi sąsiadami Ukraińcami, Białorusinami i Litwinami, lecz również z naszym zachodnim sąsiadem, bratnim narodem czeskosłowackim. Wynika to z przemówienia, wygłoszonego na posiedzeniu czeskosłowackiej Rady Narodowej przez ministra spraw zagranicznych tego rządu, Ripkę. Przemówienie to przesiąknięte jest głęboką troską o los stosunków polsko-czeskich, jak również o przyszłość stosunków polsko-sowieckich. Ripka zaznaczył w swem przemówieniu, że stosunki czesko-sowieckie oparte są na przyjaźni, a dlatego stosunki polsko-czeskie zależą w wielkiej mierze od tego, jak się ułożą stosunki między Polską a Sowietami. W samej rzeczy stosunki polsko-czeskie, które dążyły do zawarcia konfederacji między obu krajami, nie mogą się zwracać przeciwko Związkowi Radzieckiemu, jakby tego pragnął reakcyjny rząd polski. Konfederacja ta nacechowana bycwmoże jedynie wspólnotą interesów antyniemieckich. To nastawienie stosunku do Sowietów, jakiemu dał wyraz rząd polski, było pierwszą przyczyną przerwania rokowań polsko-czeskich. Drugą przyczyną przerwania tych rokowań był fakt, że rząd polski nie wyrzekł się pretensji do ziem czeskich, co więcej, protestował on nawet przeciw uchwale Anglii i komitetu Wolnych Francuzów, anulującej układ monachijski. W tych warunkach, jak zaznaczył Ripka, kontynuowanie rokowań polsko-czeskich w celu zawarcia układu konfederacyjnego było niemożliwe. Widzimy więc, że imperialistoyczno-awanturnicza polityka rządu emigracyjnego doprowadziła do pokłócenia ze wszystkimi słowiańskimi sąsiadami. Kto dał prawo temu rządowi do prowadzenia tej polityki Rydzów i Becków? Naród nasz nie chce ziem cudzych i skieruje wszystkie swe wysiłki ku wyzwoleniu ziem polskich!

godz.20.55

Herr Dr.Kentner /?/ złoży wizytę Łodzi - cóż za osobliwy zaszczyt spada na ten gród litzmanstadtski! W przemówieniu wygłoszonym do "niemieckiej ludności" nadziwić się nie mógł, jaki panuje tam niezwykły porządek, i jak nadzwyczajne wydała owoce praca twórcza Niemców - bo przecież Warthegau ma w całej Rzeszy największą ilość noworodków! Racja, Herr Doktor! Ten porządek, o którym pan mówi, że jest niezwykły, to porządek szubienic, obozów koncentracyjnych, głodu, nędzy i krwi. Porządek, którego symbolem są obfite racje żywnościowe dla niemieckiej szarańczy, żerującej na ciele Polaków, i racje głodowe dla polskich robotników. Symbolem tego porządku są zamknięte szkoły polskie, dzieci robotnicze, błądzące samopas, zwalony pomnik Kościuszki na Placu Wolności. Ma pan rację, Herr Doktor! Znamy też niemiecką pracę twórczą w robotniczej Łodzi. Praca twórcza - to wywiezienie 100.000 na roboty do Rzeszy, to wymordowani w Ozorkowie Żydzi łódzcy, którzy poprzednio umierali powolną śmiercią głodową na Bałutach. Praca twórcza - to choroby szerzące się wśród dzieci polskich na Kozinach, Chojnach, na Widzewie, w Konstantynowie i na Starym Mieście. Szkół dla tych dzieci niema. Praca twór-

cza niemiecka zamknęła je dla dzieci niewolników. Wyniki tej twórczej pracy to 150.000 polskich trupów!

Pogarda i nienawiść - oto uczucia, jakie żywi cały kraj dla Kozłowskich i Ronikierów, tych targowiczan, którzy sprzedali się Niemcom dla ratowania swych malutkich dusz kosztem milionów rodaków. Zdrajcy skończą na szubienicy. Lecz jednocześnie panuje rozgoryczenie wobec rządu emigracyjnego. Cytowaliśmy już rezolucje z Kieleckiego, Opatowskiego, Radomia; cytowaliśmy manifest P.P.R. A teraz zobaczymy jak reagują wobec zdrady emigrantów PPS. Jego konspiracyjnie wydawany "Robotnik" pisze: "Rząd Sikorskiego unikał przez pierwsze lata wszelkich zagadnień spornych, ale obecnie przeszedł do polityki wręcz reakcyjnej". Ocena ta nie odbiega od rzeczywistości. Rząd miał w zapasie moc frazesów, za któremi na nastąpiły czyny. Mówili o bezwzględnej ch ęci walki z Niemcami, ale w rzeczywistości wstrzymywali społeczeństwo od walki, nawołując do czekania. Mówili o przyjaźni, którąby chcieli utrzymać z ZSSR, Czechosłowacją i ze Stanami, a w rzeczywistości idą na politykę Rydzów i Becków, sięgając po Zaolzie i po ziemie białoruskie, ukraińskie i litewskie. Mówili o pragnieniu walki, ale po zorganizowaniu 100-tysięcznej armii polskiej w Rosji, zamiast rzucić ją przeciw wrogowi, wyciągnęli ją cichaczem do Iranu, nie chcąc współdziałać w oswobodzeniu kraju. Tak samo wyglądają inne hasła rządowe. Jeżeli mówią o demokracji, to niewątpliwie mają na myśli sądy doraźne, nowe Berezy i nowe prześladowania ludności. Oto dlaczego kraj nie chce słyszeć o rządzie emigracyjnym, oto dlaczego panuje rozgoryczenie i rozczarowanie wśród wszystkich miłujących wolność Polaków.

godz.23.00

Powtórzenie audycji z dnia 26 maja godz.23.00, por. komunikat popołudniowy z dnia 27 maja r.b. Audycję tę zidentyfikowano dopiero o godz.23.07, gdyż nadawana była nie na zwykłej fali, a na fali Moskwy.

RZYM, po włosku, 27.V., godz.23.45

Nadeszła wiadomość, że opiekunem spraw Polski w Rosji jest rząd Australii. Wiadomość ta jest zupełną niespodzianką, ponieważ oczekiwano, że rolę tę obejmie ambasador brytyjski lub amerykański. Fakt, że Polska zwróciła się w tej sprawie do Australii, dowodzi, że polski rząd nominalny nie darzy zaufaniem żadnego ze swych wielkich aliantów.

FRANKFURT n/M, po niemiecku, 27.V., godz.22.15

W Poznaniu odbył się turniej szachowy dla Reichswehry. Liczne rzesze szachistów brały udział.

po angielsku, godz.20.30.

45.000 ochotników zgłosiło się w Galicji do walki przeciw Sowietom i zostało wcielonych do dywizji piechoty SS.

MOSKWA, po polsku, godz.16.45

W prowincji Tarnopolskiej w Zachodniej Ukrainie miał miejsce szereg walk między partyzantami a niemieckimi najeźdźcami. Dowództwo niemieckie wysłało przeciw oddziałom partyzanckim specjalne ekspedycje karne. Po długich poszukiwaniach Niemcom udało się odkryć miejsce postoju partyzantów. Wysłali oni trzy duże garnizony, zamierzając zniszczyć oddział partyzancki jednym uderzeniem. Bitwa

rozpoczęła się o świcie. Hitlerowcy otworzyli ciężki ogień artyleryjski na wielką odległość, a następnie przeszli do ataku, posuwając się ostrożnie w obawie zasadzki. Partyzanci wyprowadzili ich w pole zręcznym manewrem. Główne siły opuściły pole bitwy,— pozostawiono jedynie pozorujące drobne oddziały-i wykorzystując fakt, że Niemcy osłabili garnizony w sąsiednim miasteczku powiatowym, dokonały napadu na to miasto. Zniszczono urząd policji administracyjnej, spalono koszary i wysadzono w powietrze most. Inny oddział partyzancki zrobił zasadzkę na piechotę niemiecką wysłaną na pomoc otoczonemu garnizonowi i zniszczył samochody oraz zabił 63 hitlerowców, a zranił 42.

II.
Z najważniejszych spraw światowych.

RZYM, po francusku, 27.V., godz.23.45.

Generał de Gaulle ma z końcem bieżącego tygodnia wyjechać do Afryki Północnej celem spotkania się z gen.Giraud. Po długich pertraktacjach doszło nareszcie do porozumienia się tych dwuch marionetek. Spotkanie było poprzedzone niesłychanemi trudnościami. Nietylko trzeba było uzgodnić szereg spraw politycznych, ale nawet miejsce spotkania. Doszło do tego, że obaj generałowie posługiwali się mapami w tym celu. Gen.de Gaulle chciał spotkać się w Algierze, gdyż w mieście tym ma dużo przyjaciół - Żydów. Oczywiście spotkanie generałów jako pozytywny rezultat przyniesie tylko rozdział posad między ich poplecznikami. Dla Francji nic pozytywnego z tego nie wyniknie.

Komintern został rozwiązany. Nie zmienia to w niczem sytuacji, gdyż w różnych krajach pozostaną partie komunistyczne, kierowane przez agentów bolszowickich, którzy siedzieć będą w ambasadach sowieckich i propaganda komunistyczna rozwijać się będzie tak jak dotąd, czerpiąc środki z mętnych źródeł, których nikt nigdy nie mógł umiejscowić.

RADZIANSKA UKRAINA, po ukraińsku,27.V., godz.15.30

Odczytano artykuł p.t."Formowanie oddziałów ochotniczych na Ukrainie przez okupantów". Decyzja formowania oddziałów ochotniczych przez okupantów jest ostatnia deska ratunku wobec zbliżającej się katastrofy, w związku z olbrzymiemi stratami poniesionemi przez Niemców w Rosji i w Afryce. Aczkolwiek do oddziałów tych wstępują, czy to z przymusu, czy z dobrej woli, tylko nieliczni nasi rodacy, to jednak na fakt ten nie możemy oczu zamykać. Tych ochotników, którzy nie chcąc przelewać bratniej krwi, przejdą do naszych szeregów przyjmiemy niezależnie od ich pochodzenia społecznego i światopoglądu. Naszym obowiązkiem bowiem jest pomóc im w zerwaniu wszystkich więzów, łączących ich z armią niemiecką. Tych zaś zdrajców, którzy dobrowolnie wstąpili do t.zw. oddziałów ochotniczych, należy traktować tak jak okupantów, czyli bez litości.

BERLIN NPD, po niemiecku, 27.V.,godz.21.00

Rozwiązanie Kominternu omawiano jest żywo przez prasę szwajcarską. Prasa ta podkreśla, że Szwajcaria, jako kraj neutralny, nie zniesie na swym terytorium żadnych ruchów lub organizacji, które znajdowałyby się na służbie jednego z państw wojujących. Ponieważ Moskwa uzasadniła rozwiązanie Kominternu sytuacją, jaka wytworzyła się w związku z prowadzeniem wojny, przeto przy tym stanie faktycznym nie można zezwolić na jakiekolwiek złagodzenie

antykomunistycznych przepisów. Togo rodzaju polityka nakazaną jost nie tylko ze względu na sytuację Szwajcarii jako państwa neutralnego, ale również ze względu na politykę wewnętrzną. Szwajcaria utrzyma w przyszłości wszystkie zarządzenia, potrzebne do ochrony porządku wewnętrznego, i to w zakresie, który uzna za stosowny.

Znamienny jest głos "Corriere del Ticino", który stwierdza co następuje: "Jeśli piękny gest Kremlu wobec Londynu i Waszyngtonu przyjęty został z serdecznością i sympatią, to z drugiej strony nie przyczynił się on do wzrostu iluzji na temat pogrzebu celów bolszewickich. Sowiety mogą zmienić warunki swojej polityki ekspansji i przejść do imperializmu terytorialnego, który już zamanifestował się w żądaniach w stosunku do Finlandii, Polski, Czechosłowacji, państw bałtyckich, Rumunii i Bułgarii. Od panslawizmu to już mały i nietrudny krok do przejścia granic i rozlania całej azjatyckiej potęgi na Europę Zachodnią, gdzie poszczególne "nacjonalizujące partie komunistyczne" zamierzają otworzyć śluzy".

III.
Ogólne.

ZEESEN, po rosyjsku, 27.V., godz.15.45

Rozwiązano trzecią międzynarodówkę. Warto popatrzeć, co pisze o tej instytucji encyklopedia sowiecka. W tomie 33-im czytamy: celem międzynarodówki jest walka o utworzenie w każdym poszczególnym kraju świata republiki komunistycznej.- O Churchillu encyklopedia wyraża się słowami Lenina: Churchill był jednym z organizatorów interwencji przeciw bolszewikom; nienawidzi on komunizmu i klasy robotniczej. - Roosevelt określony jest jako wróg klasy robotniczej w tomie 49-ym.- Nie wiemy, co mówi encyklopedia brytyjska o Stalinie, wiemy natomiast że wszyscy ci trzej panowie leją wodę na młyn międzynarodowej plutokracji i międzynarodowego żydowstwa.

BERLIN NPD, po niemiecku, 27.V., godz.20.30

Berlińskie koła polityczne śledzą z zainteresowaniem wiadomości rozsiewane przez brytyjską agencję prasową na temat konfliktu, jaki miał rzekomo powstać między Berlinem i Rzymem w związku z odmową Niemiec dostarczenia większej liczby samolotów niemieckich na Sycylię. Podkreśla się, że nic o takim konflikcie niewiadomo i że jest to usiłowanie wprowadzenia rozdźwięku między Niemcami a Włochami.

IV.
Z ostatniej chwili.

Berlin.NPD, po niemiecku , 28.V., godz.10.30

Przegląd prasy. Poranna prasa berlińska poświęca dużo miejsca rozkazowi dokonywania mordów na Polakach, wydanemu przez Timoszenkę. Punktem kulminacyjnym tego rozkazu jest zdanie: "Żołnierze! zabijajcie waszych oficerów i generałów. Nie słuchajcie ich rozkazów i wypędźcie ich z kraju".
Voelkischer Beobachter podaje tę wiadomość pod wielkim nagłówkiem.
BBZ komentuje oświadczenie brytyjskiego ambasadora Noela który pragnąłby oddać Niemcy pod kontrolę policyjną Polaków, Czechów, Belgów i Holendrów.